

ZAWSZE Z TOBĄ

# tygodnik Podlaski

Nr 2 (433) 10 – 16 stycznia 2020  
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927  
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



# ŻŁOBKOWA KŁĘSKA LITWINIUKA



Tak się kończy samowola władzy. Wojewoda lubelski unieważnił uchwałę bialskiej rady miasta dotyczącą likwidacji Zespołu Żłobków Miejskich. Wywołujący oburzenie rodziców ruch zarządził prezydent Michał Litwiniuk a posłusznie „przyklepali” radni koalicji PO i Białej Samorządowej. W powszechnej opinii chodziło o pozbycie się zatrudnionej przez poprzedniego prezydenta dyrektor Zespołu. Ale nic z tego! Wojewoda stwierdził, że uchwałę podjęto lekceważąc ważny przepis. Litwiniuk (z wykształcenia prawnik) się skompromitował a rodzice maluchów mają nadzieję, że „Gang Olsena” z Platformy da teraz w spokoju pracować żłobkom.

CZYTAJ | 3



## REKORDOWY ORSZAK

POLSKA | 2

Polacy są przywiązani do wiary i tradycji. Tegoroczny Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami aż 872 miejscowości w Polsce. Nie zabrakło w tej liczbie, rzecz jasna, miast Południowego Podlasia.



foto. radzyn-podl.pl

## POŚLE Haidar, ZATRZYMAJ NAGONKĘ!

BIAŁA PODLASKA | 3

Histeria wokół szpitala w Białej Podlaskiej trwa! Lewicowe i liberalne media próbują zniszczyć dyrektora placówki Adama Chodzińskiego. Wszystko zaczęło się od oskarżenia sformułowanego przez Riada Haidara.

## WIELKA POETKA

BEŁCZĄC | 4

Marianna Bocian to jedna z najwybitniejszych polskich poetek współczesnych. Choć przez większość życia związana była z wrocławskim środowiskiem artystycznym, to zawsze podkreślała, że jej ojcowizną jest Południowe Podlasie.



foto. nadesiane/Robert Mazurek





## Minister Jacek Sasin: będą rekompensaty za prąd

Około 3 miliardów złotych przeznaczy państwo na rekompensaty za wzrost cen prądu dla odbiorców indywidualnych. Pieniądze będą wypłacane w 2021, gdy będzie wiadomo, o ile więcej zapłacimy za energię elektryczną w 2020 roku – zapowiedział minister aktywów państwowych i poseł PiS z naszego okręgu Jacek Sasin.

### POLSKA

– Cena prądu rośnie nie dlatego, że rząd podejmuje takie decyzje, tylko dlatego, że obiektywnie cena prądu rośnie nie tylko w Polsce, ale w całej Europie – mówił w jednej ze stacji telewizyjnych Jacek Sasin. – Jest to wynik również polityki klimatycznej, która nakłada na producentów energii opłaty związane z emisją CO<sub>2</sub>.

Jacek Sasin dodał, że system rekompensat zostanie zaproponowany odbiorcom indywidualnym. Gdyby wszyscy zwrócili się o rekompensaty, ich koszt wyniósłby około 3 mld złotych. Środki te zostaną zapisane w budżecie państwa na 2021 r. – W ostatecznym rozrachunku Polacy nie zapłacą więcej za prąd, czyli dokładnie wypełniamy to, co było obiecane, a obietnica była taka, że indywidualni odbiorcy, polskie rodziny, nie poniosą kosztów wzrostu cen energii – podkreślił minister aktywów państwowych Jacek Sasin. – Zasada będzie taka, że po końcu



Minister Jacek Sasin zapowiedział rekompensaty

roku, gdy będziemy mogli już określić, ile więcej każda pojedyncza polska rodzina zapłaciła za prąd w wymiarze rocznym, zrekomensujemy tę różnicę – wyjaśnił Sasin.

## Zatrzymali pirata drogowego

39-letni mieszkaniec gm. Biała Podlaska pędził przez Tłuściec z prędkością blisko 130 kilometrów na godzinę!

### GM. BIAŁA PODLASKA

Mężczyzna przekroczył dopuszczalną w terenie zabudowanym prędkość o 79 kilometrów na godzinę. Został zatrzymany przez policjantów z drogówki – na szczęście nie wyrządził nikomu krzywdy. Za wykroczenie dostał solidny mandat i punkty. Przez najbliższe trzy miesiące odpocznie też od prowadzenia samochodu.

– Apelujemy o rozważę i rozsądek. Przypominamy, że kierowca który przekroczy prędkość w obszarze zabudowanym minimum o 50 km/h straci prawo jazdy na okres 3 miesięcy. Pamiętajmy, że brawura oraz prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. Pamiętając o bezpieczeństwie własnym i innych uczestników ruchu stosujmy się do przepisów! – proszą policjanci z białskiej komendy.

ZAWSZE Z TORA  
**tygodnik  
Podlaski**  
BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL  
TYGODNIK BEZPŁATNY  
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:  
ul. Francuska 136,  
21-500 Biała Podlaska  
redakcja@tygodnikpodlaski.pl  
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia  
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:  
reklama@tygodnikpodlaski.pl  
kamil.paszkowski@apella.com.pl  
tel. 695 353 321

# REKORDOWY ORSZAK!

Polacy są przywiązani do wiary i tradycji. Tegoroczny Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami aż 872 miejscowości w Polsce. Nie zabrakło w tej liczbie, rzecz jasna, miast Południowego Podlasia.

### POLSKA

Orszak przeszedł pod hasłem „Cuda, cuda ogłaszają!” i jeszcze bardziej niż w latach ubiegłych zachęcał do wspólnego kołędowania. To właśnie śpiewanie tradycyjnych polskich kołęd i pastorałek było najważniejsze tego dnia. Trzech Królowie tradycyjnie oddali pokłon nowonarodzonemu Jezusowi. W stolicy w jasełkowym przemaszu wziął udział prezydent Andrzej Duda wraz małżonką.

– Wędrowka Trzech Króli to droga symboliczna: to droga twoja i moja – każdego i każdej z nas; to droga szukania, objawiania i znajdowania Boga w najbliższym człowiekowi miejscu, a jednocześnie miejscu najbardziej nieoczekiwanym – w ludzkim sercu – mówił ks. Michał Gosk w homilii podczas poprzedzającej Orszak w Radzynie Podlaskim Mszy Świętej. Po Mszy, prowadzeni przez Trzech Króli na koniach, uczestnicy uroczystości przeszli na plac Potockiego, gdzie już w specjalnie ustawionej tam szopce czekała na nich Święta Rodzina (w tym roku byli to Dorota, Kamil i Łucja Bitrowscy). Po pokłonie Trzech Króli zebrani wysłuchali kołęd w wykonaniu scholi parafii Świętej Trójcy i MBNP oraz życzeń noworocznych, które złożyli: wicewójewoda Robert Gmitruczuk, starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski, wójt gminy Radzyń Wiesław Mazurek oraz



Orszak Trzech Króli w Radzynie Podlaskim. Południowe Podlasie jest przywiązane do religii i tradycji

burmistrz Radzyna Jerzy Rębek. Włodarz miasta podkreślił, że liczna obecność mieszkańców Radzyna i ziemi radzyńskiej na orszaku to świadectwo pragnienia, by Bóg był obecny w życiu publicznym. Wielkim zainteresowaniem, szczególnie najmłodszych uczestników orszaku cieszyły się zwierzęta w szopce – dwie łagodne lamy i czarna osiołek, których ze swej stajni użyczyła Agnieszka Głowniak. – Dziękujemy wszystkim organizatorom, aktorom, partnerom, patronom,

wolontariuszom, lokalnym służbom i uczestnikom Orszaku Trzech Króli 2020 r.! – napisali w specjalnym komunikacie przedstawiciele fundacji Orszak Trzech Króli, koordynującej największe Jasełka w Europie. Jak co roku Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” ufundowała korony i śpiewniki dla świętujących w Radzynie, Parczewie i Białej Podlaskiej.

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



## Uwaga! Grypa ptaków!

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi apeluje do wszystkich hodowców drobiu o szczególną ostrożność w związku z wykryciem przypadków występowania wirusa wysoce zjadliwej grypy ptaków.

### POLSKA

Wirus HPAI podtypu H5N8 wykryto niestety również na terenie województwa lubelskiego. Choroba nie jest groźna dla ludzi, ale stanowi potężne zagrożenie dla gospodarstw – hodowle, gdzie odkryto chorobę muszą być zlikwidowane. Główną przyczyną rozprzestrzeniania się wirusa grypy ptaków H5N8 są zarażone dzikie ptaki. Niestety „pomaga” temu procesowi ludzka nieostrożność – dlatego warto zapoznać się i przestrzegać podstawowych zasad postępowania.



Grafika przedstawiająca podstawowe fakty dotyczące grypy ptaków





# KŁĘSKA LITWINIUKA!

## Uchwała likwidująca zespół żłobków nieważna!

Tak się kończy samowola władzy. Wojewoda lubelski unieważnił uchwałę białskiej rady miasta dotyczącą likwidacji Zespołu Żłobków Miejskich Wywołujący oburzenie rodziców ruch zarządził prezydent Michał Litwiniuk a posłusznie „przyklepali” radni koalicji PO i Białej Samorządowej.

### BIAŁA PODLASKA

Przypomnijmy: uchwałę w sprawie likwidacji Zespołu Żłobków podjęto na listopadowej sesji rady miasta. Przeciw był tylko klub Zjednoczonej Prawicy. Skąd w ogóle kosmiczny pomysł rozbięcia zespołu? Okazało się, że ten sam Michał Litwiniuk, który jako odpowiedzialny za edukację zastępca Dariusza Stefaniuka doskonale oceniał dyrektor Agnieszkę Kulicką nagle, już jako młody-zdolny prezydent z PO, zaczął ją oceniać fatalnie. Dyrektor Kulicka – a także przytłaczająca większość mieszkańców Białej Podlaskiej – nie ma wątpliwości, że jedynym powodem likwidacji Zespołu Żłobków była chęć pozbycia się dyrektorki, która kierowała placówką dzięki decyzjom poprzednich władz. Litwiniuk chciał, by zamiast jednej pani dyrektor było dwóch – odpowiednio wynagradzanych – dyrektorów.

### Wbrew rodzicom i przepisom

Okazało się jednak, że Michał Litwiniuk, choć z wykształcenia prawnik, kompletnie nie rozumiał przepisów, jakie w takich sprawach obowiązują władze miasta. Pęd prezydenta do likwidacji Zespołu był tak wielki, że „zapomniano” zapytać o zdanie rady rodziców, choć taką procedurę przewiduje odpowiednia ustawa. Gdy Litwiniukowi zwrócił na to uwagę wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed, prezydent przygotował odpowiedź, w której... po swojemu zinterpretował przepisy. Kuriozalne pismo Litwiniuka ujawniliśmy na łamach Tygodnika Podlaskiego.

**Samowola zatrzymana**  
Na szczęście Polska jest krajem prawnym i samowola samorządowców może być kontrolowana przez państwo. Każdą podjęto niezgodnie z obowiązującym prawem uchwałę rady miasta może unieważnić przedstawiciel władz centralnych – wojewoda. Tak się stało także w tym przypadku. W uzasadnieniu decyzji o unieważnieniu uchwały w



Legendarny uśmiech Michała Litwiniuka nie pomógł. Wojewoda lubelski nie zgodził się na omijanie prawa

całości podniesiono m.in. argument o braku opinii na temat projektu wydanej przez radę rodziców.

– Jeżeli ustawodawca ustanowił wymóg zaopiniowania przez radę rodziców żłobka np. w kwestii zmian regulaminu

organizacyjnego żłobka, to należy stwierdzić, że obowiązek ten dotyczy tym bardziej kwestii likwidacji żłobka. Trudno sobie wyobrazić „sprawę organizacyjną żłobka” o wyższej randze niż kwestia jego likwidacji – podkreśla wojewoda Lech Sprawka.

### Litwiniuk idzie w zaparte

Decyzja wojewody wywołała entuzjazm rodziców, którzy bronią dobrze funkcjonującego zespołu i dyrektorki, której jedyną „winą” wydaje się być fakt, że nie pochodzi ze środowiska Michała Litwiniuka. A prezydent? Idzie w zaparte! Litwiniuk uważa, że decyzja wojewody jest w zasadzie... potwierdzeniem prawa do likwidacji zespołu. Miasto prawdopodobnie odwoła się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Będziemy uważnie przyglądać się tej sprawie.

PF

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



# Haidar, zatrzymaj nagonkę na Chodzińskiego!

Histeria wokół szpitala w Białej Podlaskiej trwa! Lewicowe i liberalne media próbują zniszczyć dyrektora placówki Adama Chodzińskiego. Wszystko zaczęło się od oskarżenia sformułowanego przez Riada Haidara.

### BIAŁA PODLASKA

W niedzielę po świętach Bożego Narodzenia Haidar napisał na Facebooku, że nie będzie już ordynatorem neonatologii w białskim szpitalu. Wpis okraślił własnym zdjęciem w żałobnej, czarno-białej tonacji. Liberalne i lewicowe media natychmiast zagrzmiły z oburzenia: niemal święty doktor został wyrzucony z pracy przez złego, bo „pisowskiego” dyrektora Adama Chodzińskiego. Do ataku ruszył Jerzy Owsiak, atmosferę podgrzał też wybrany

niegdyś z rekomendacji liberałów Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar, zapowiadając sprawdzenie sprawy Haidara. Szybko okazało się, że nikt nikogo nie zwolnił. Przeciwnie – Chodziński zaproponował Haidarowi nową, lukratywną umowę! – Apeluje, by pan doktor Riad Haidar, którego cenię, podpisał zaproponowaną mu umowę i wrócił do pracy – mówił podczas specjalnej konferencji prasowej Adam Chodziński. Wyjaśnił, że posłowi Koalicji Obywatelskiej a w przeszłości wiecznemu kandydatowi SLD Riadowi Haidarowi wygasła 31

grudnia umowa kontraktowa. Zaproponowano mu kolejną umowę o pracę w szpitalu. Może też stanąć do konkursu na stanowisko ordynatora oddziału. – Umowa leży u mnie na biurku. Zachęcam pana doktora, którego bardzo cenię, aby tę umowę podpisał i aby wrócił do pracy na oddziale z dziećmi. Czekam na to cały personel, czeka na to kierownictwo szpitala – dodał Chodziński, zaznaczając, że Haidar jest emerytem (ma 69 lat) i nie jest zatrudniony w szpitalu na etacie. – Gdyby był pracownikiem etatowym i miałby umowę czasową, dowolnie mógłbym tę umowę przedłużyć. Dwa lata temu pan Haidar, nabywając prawa emerytalne, podjął decyzję, że nie chce być na umowie etatowej. Wtedy ogłoszono konkurs na ordynatora z umową kontraktową, która wyczerpała się 31 grudnia – podkreślał dyrektor szpitala. Skąd więc oburzenie Haidara i jego popleczników? Dlaczego doktor nie próbował prostować nieprawdziwych informacji o swoim zwolnieniu? Czy chodziło tylko o politykę? Trudno przecież przypuszczać, by po kilku dekadach w naszym kraju lekarz nie rozumiał dość jednoznacznych zapisów kontraktowych.



Czy Riad Haidar przeprosi Adama Chodzińskiego? Tego wymaga przyzwoitość

Zapytaliśmy Riada Haidara, czy zamierza przeprosić Adama Chodzińskiego i czy podejmie interwencję, by przerwana została medialna nagonka na dyrektora placówki. Niestety, poseł Koalicji Obywatelskiej nie odpowiedział na pytania.

PF

## Spontaniczne protesty czy polityczna hucpa?

Pod białskim szpitalem zebrała się grupa mieszkańców, by wyrazić swoje wsparcie dla Riada Haidara. Część z protestujących z pewnością rzeczywiście sądziła, że poseł KO został „wyrzucony z pracy”. Trudno jednak wierzyć w czystość intencji wszystkich uczestników zgromadzenia. Jedną z organizatorek protestu jest znana działaczka KOD i kandydatka Koalicji Obywatelskiej w ostatnich wyborach samorządowych Izabela Rozmyst. W demonstracji uczestniczył kolega Haidara z poselskich ław anty-PiSu Tomasz Zimoch. Wszystko zaś relacjonował TVN i inne media wspierające opozycję. Czy naprawdę chodzi więc o dzieci i rzekomą krzywdę posła Haidara, czy raczej o zbijanie politycznego kapitału?

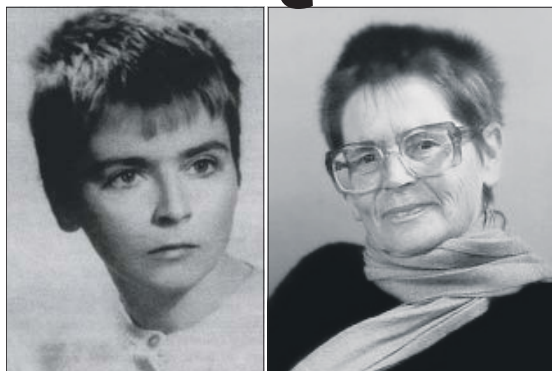


PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

SALTUS  
UBEZPIECZENIA

# POETKA Z BEŁCZĄCĄ

26 kwietnia 1942 r. w Bełczącu (gm. Czemierniki) urodziła się Marianna Bocian, jedna z najwybitniejszych polskich poetek współczesnych. Choć przez większość życia związana była z wrocławskim środowiskiem artystycznym, to zawsze podkreślała, że jej ojcowizną jest południowe Podlasie. Ten wątek przewija się w wielu jej utworach, gdzie Bełcząc nazywa swoim „siedliszczem”, „ojcowizną” lub „gniazdowiskiem”.



fot. nadeskane/Robert Mazurek

## BEŁCZĄC GM. CZEMIERNIKI

Marianna Bocian pochodziła z wielodzietnej rodziny chłopskiej, była córką Jana i Bronisławy. Ukończyła szkołę podstawową w Czemiernikach, następnie Technikum Młynarskie w Krajence (technik i technolog młynarstwa) oraz studia na Uniwersytecie Wrocławskim (filologia polska i filozofia). Poetka dzieliła swoje życie między Wrocław (gdzie na 41 lat pozostała po studiach) i rodzinną wieś, do której często wracała.

W 1967 r. podjęła pracę we wrocławskim oddziale Wydawnictwa PWN. Jako poetka zadebiutowała wierszem „Obraz z dzieciństwa”. Pierwszy tomik poezji zatytułowany „Poszukiwanie przyczyny” wydała w 1968 r. pod męskim pseudonimem Janusz Bełczęcki. W latach 1972-1975 była koordynatorką ds. spotkań autorskich w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wrocławiu. Aktywnie uczestniczyła w działaniach grupy literackiej „Agora” (1967-1973). Publikowała m.in. w „Odrze”, „Kontrastach” i „Akancie”, niejednokrot-

nie używając pseudonimów – wspomnianego już Jana Bełczęckiego lub Danaid. Marianna Bocian należała do czołowych przedstawicieli tzw. poezji konkretnej nawiązującej typograficzną formą do plastyki. Od 1971 r. prowadziła dział literacki tygodnika „Odrodzenie”. W latach 1973-1981 należała do Związku Literatów Polskich. Kolportowała niezależne wydawnictwa, współorganizowała wrocławski Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Po ogłoszeniu stanu wojennego organizowała liczne przedsięwzięcia kulturalne, m.in. spotkania poetyckie w kościołach, akademikach i domach prywatnych. Od 1982 r. była redaktorem naczelnym miesięcznika „Nowator”, a także członkiem redakcji podziemnego pisma „Wolna Kultura”. Współpracowała też z kwartalnikiem „Obecność” (od 1983 r.). Współtworzyła wrocławski oddział Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. W latach 90-tych XX w. prowadziła w szkołach średnich warsztaty poetyckie i lekcje retoryki, a także zajęcia psychoterapeutyczne na oddziale dziecięcym wrocławskiej Kliniki Onkologii.

Poezja Marianny Bocian nie została odkryta na skalę masową, choć badacze literatury wymieniają jej nazwisko obok poetów Nowej Fali – Ryszarda Krynickiego, Adama Zagajewskiego i Stanisława Barańczaka. Napisała kilkanaście tomików poezji, m.in.: „Wieża Babel pospolita” (1972), „Narastanie” (1975), „Proste nieskończone” (1977), „Ograniczone z nieograniczonego” (1982), „Spojrzenie” (1988), „Gnoma” (1992) „Bliskie i konieczne” (2001), a także wydane już po jej śmierci – „Ciągła odsłona” (2003) oraz „Jasno i bogato” (2009). Za jej najwybitniejsze utwory prozatorskie uważa się liryczną opowieść „Odeście Kaina” (1979) i powieść dla młodzieży



„Przebudzeni do życia” (1984). Jest też autorką wierszy dla dzieci wydanych w książce „Narodziny słowa” (1991). Krytycy literaccy uważają, że poezja i proza pisarki jest nieporównywalna do niczego, co powstało w literaturze XX w. Analogii dopatrują się u romantyków, szczególnie u Norwida. Marianna Bocian zmarła 5 kwietnia 2003 r. w Radzynie Podlaskim. Pochowana została w grobowcu rodzinnym w Czemiernikach. Na płycie nagrobnej widnieje jej portret, daty urodzin i śmierci, a także fragment wiersza: ...coraz bliżej i bliżej czasu wiecznego / coraz mniej jest mnie w człowieczej doczesności / co otrzymałam w porze dzieciństwa / pozostawiam w porze zmierzchu dni... / . Pamięć o poetce z Bełcząca trwa. Popularyzatorem dorobku Marianny Bocian jest m.in. wybitny muzyk jazzowy Wojciech Konikiewicz, który od lat prezentuje spektakl słowno-muzyczny pt. „Słowo jest odsłoną”, w całości oparty na jej tekstach. Imię poetki nosi Filia nr 22 Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu. Czemiernickie Towarzystwo Regionalne cyklicznie organizuje Konkurs Recytatorski Poezji Marianny Bocian, a także konferen-



cje jej poświęcone. Od 2013 r., na budynku szkoły w Czemiernikach, znajduje się pamiątkowa tablica. Zobaczymy na niej wizerunek poetki oraz przeczytamy napis: „Każde słowo jest odsłoną człowieka” / MARIANNA BOCIAN / (26 IV 1942 – 5 IV 2003) / urodzona w Bełczącu / poetka / Czemierniki 2013 / . Ponadto w szkole stoi jej popiersie.

## 32. część cyklu Cudze chwalcie, swoje poznajcie...



...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

REKLAMA

# Zyskaj nawet 150 zł!

Kupujesz, płacisz i zgarniasz nawet 150 zł co miesiąc. Sprawdź szczegóły!





# Będzie groźnie i nieprzewidywalnie. Widać, że amerykańskich ostrzeżeń nie warto ignorować



**JANUSZ SZEWCZAK**  
analityk gospodarczy,  
nauczyciel akademicki

Po ostatnich wydarzeniach w Iraku i ataku na irańskiego generała wywiadu i służb specjalnych rośnie niepewność na rynkach finansowych i obawa o dalszą eskalację konfliktu na całym Bliskim Wschodzie. Warto pamiętać, że Irak to drugi największy producent ropy naftowej spośród krajów OPEC. Z drugiej strony widać, że amerykańskich ostrzeżeń nie warto ignorować, a po ostatnich atakach na ambasadę USA w Bagdadzie reakcja Amerykanów była tylko kwestią czasu.

Wszystko to może poważnie zachwiać światowymi rynkami giełdowymi i finansowymi. Wydarzenia w Bagdadzie mogą spowodować istotną przecenę aktywów uznawanych za ryzykowne, w tym również na rynkach obligacji, tym bardziej jeśli reakcja Iranu będzie znacząca. I właśnie Polska i jej aktywa, a nawet szerzej Europa Środkowo-Wschodnia może okazać się w tej sytuacji bezpiecznym

i atrakcyjnym schronieniem dla uciekającego kapitału i to w znacznie większym stopniu niż kraje strefy euro, znacznie bardziej zaangażowane w irański konflikt i negocjacje w sprawie irańskiego programu jądrowego. Niewątpliwie ta groźna sytuacja geopolityczna będzie rzucała na światową gospodarkę od początku tego roku, atak w Bagdadzie na irańskiego generała może się okazać właśnie łądowaniem owego „czarnego łabędzia” dla światowej gospodarki, a jego konsekwencje, nie tylko dla rynków paliwowych i światowego eksportu, ale również dla międzynarodowego transportu morskiego, lotniczego mogą być bardzo daleko idące.

W tym kontekście wielce kłamliwe i agresywne słowa prezydenta Rosji o roli Polski i wybuchu II Wojny Światowej nabierają całkiem nowego znaczenia, bo kraj ten jest przecież bardzo aktywny i obecny w konfliktach na Bliskim Wschodzie. W tej sytuacji absolutnie nie powinno dojść do wizyty marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego w Brukseli i donoszenia na Polskę, co jest ewidentnie sprzeczne w tej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej z polską racją stanu jak i polską Konstytucją, na co słusznie zwrócić i to stanowczą uwagę prezydencki minister prof. Krzysztof Szczerski. Tym bardziej to istotne, że Rosja właśnie

wstrzymała dostawy ropy naftowej na Białoruś.

Widmo poważnego konfliktu zbrojnego może gwałtownie zmienić obraz światowej i europejskiej gospodarki, pogłębić recesję i zachwiać rynkami finansowymi, w tym również krajów strefy euro, do której tak usilnie nakłania nas totalna opozycja, jej eksperci i przyjazne im media. Trochę późno w skali skomplikowania międzynarodowej sytuacji zorientował się były przewodniczący RE Donald Tusk wzywający dziś do „jedności Europy i USA w obliczu nadciągającego, politycznego trzęsienia ziemi” – mało szczerze to brzmi w kontekście kabotyńskiego gestu Tuska z pałcami przystawionymi do pleców prezydenta USA Donalda Trumpa, tak charakterystycznego zachowania w stylu „króla Europy i okolic”. Jego prawdziwe intencje „jedności” widzieliśmy gdy szczył na Polskę, jak i samego prezydenta USA, a jego prawdziwe intencje wobec Sojuszu Transatlantyckiego nigdy nie były do końca jasne. Dziś jak nigdy, dobre relacje osobiste i polityczne prezydentów Polski i USA mogą okazać się niezwykle istotne, a polska gospodarka nadal szybko rosnąca, jak i duży polski rynek jeszcze bardziej atrakcyjne dla inwestorów. W tym kontekście wojna o władzę w platformie wydaje się być dziecięcą igraszką w piaskownicy.

## CYTAT TYGODNIA

**Polacy i Polska mają dobrą relację w Iranie. Myśmy w żaden sposób w tym nie wzięli udziału i nie ma żadnych sygnałów, aby było jakiegokolwiek niebezpieczeństwo dla Polski czy Polaków wynikające z tego zdarzenia.**



**ANDRZEJ DUDA**  
Prezydent RP

# Nie dajmy się wciągnąć w kibicowanie wrogom Ameryki, ponieważ na kłopotach USA skorzystają jedynie wrogowie Polski



**JACEK KARNOWSKI**  
publicysta, redaktor naczelny  
tygodnika „Sieci”

Wraz z eskalacją konfliktu na Bliskim Wschodzie globalna lewica i znaczna część prawicy zaczynają snuć swoją starą opowieść o straszliwej, agresywnej, brutalnej Ameryce, bez której – w domyśle – świat byłby lepszy. Rzecz jasna, ubierają tę ledwie skrywaną lub w ogóle nieskrywaną niechęć (a może i nienawiść) do Stanów Zjednoczonych w słowa troski o własnych obywateli, sugerując, że np. wystanie kontyngentu wojskowego na pomoc Ameryce i związane z tym ofiary to największe z nieszczęść, które może spaść na naród. Tego typu głosy pobrzmiwają już i u nas, i jak zauważyło wielu komentatorów,

są do siebie bliźniaczo podobne: „Zabicie Sulejmaniego przez USA jak terrorysty sprawia, że stosunki międzynarodowe są sprowadzane coraz bardziej do nagiej i podstępnej przemocy. Polska powinna domagać się deeskalacji na Bliskim Wschodzie a jeśli wybuchnie wojna nie popełniać starych błędów stając po stronie USA” – oświadczył poseł partii Razem Maciej Gdula. „USA zabiły w Iraku jednego z najważniejszych ludzi w irańskim systemie bezpieczeństwa, gen. Solejmaniego. Iran podejmie działania odwetowe. Apelujemy do prezydenta Dudy, premiera Morawieckiego i MSZ, by trzymali Polskę jak najdalej od tego konfliktu” – to z kolei cytaty z Roberta Winnickiego, jednego z liderów Konfederacji. Polska rzecz jasna musi działać rozważnie, i to zapowiedział prezydent Andrzej Duda. Ale jednocześnie nie zapominajmy, że świat, w którym dominacja Ameryki zostanie obalona bądź poważnie ograniczona, stanie się dla Polski szalenie niebezpieczny. Żadna wielobiegunowość, ani żaden nowy hegemon (w grę wchodzi tylko Chiny) nie udzieli

nam takiego wsparcia dla naszej niepodległości, jakiego udzielają Stany Zjednoczone. Udzielają nie od dziś, bo przecież bez Reagana komunizm mógłby trwać jeszcze parę dekad. A wcześniej był prezydent Wilson i jego 14 punktów. Można nawet postawić tezę, że im silniejsza Ameryka, tym większe szanse przetrwania niepodległej Polski. W nadchodzącym konflikcie zachowajmy się więc roztropnie i rozsądnie, ale też nie dajmy się wciągnąć w faktyczne kibicowanie wrogom Ameryki, ponieważ na kłopotach USA skorzystać mogą jedynie wrogowie Polski. Niezależnie od tego, że problem Iranu nie jest naszym problemem. Bo naszym problemem jest stale zagrożona niepodległość. Pamiętajmy o tym zwłaszcza w tych dniach, gdy erupcja moskiewskiej wściekłości, kryjącej być może cyniczny plan wyizolowania Polski, pokazała nam, ile warte są opowieści o „polityce wielowektorowej”. To są bajki nie tylko puste, ale i w istocie szalenie niebezpieczne.

*Tekst opublikowany w portalu wPolityce.pl*



**kasastefczyka.pl**  
**801 600 100**

(koszt wg taryfy operatora)

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

Spełnij warunki promocji „KASA WRACA”, obowiązującej od 17.07.2019 r. do odwołania. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl).



# POLSKOŚĆ WCIĄŻ JEST ATRAKCYJNA

Pytam: jeśli armia sowiecka miała nam przynieść wolność, to dlaczego pierwsze wolne wybory parlamentarne odbyły się w Polsce powojennej dopiero w roku 1991? Mówienie w tym kontekście o wyzwoleniu jest powrotem do propagandy z czasów PRL, ale nie ma nic wspólnego z prawdą – mówi dr Jarosław Szarek, prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

## POLSKA

**Najpierw lider SLD Włodzimierz Czarzasty twierdzi, że Sowietci nas wyzwolili, bo „dali nam wolność od Niemców i od Niemców, od faszystów”, a później dokładnie to samo powtarza ambasador Federacji Rosyjskiej w Polsce Siergiej Andriejew. I dodaje, że kiedy słyszy, iż radzieccy żołnierze nie mogli przynieść wolności krajom europejskim, ponieważ sami jej nie mieli, to „wywołuje to u niego poczucie obrzydzenia”. Dlaczego takie tezy znowu, właśnie teraz, wracają?**

**Jarosław Szarek:** One nigdy nie zniknęły. Przy każdej okazji, poprzednio była to rocznica podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow, znajdzie się ktoś, kto coś takiego powie, najczęściej z powodów politycznych. Ale choćby powtarzano to tysiąc razy, to nie uda się zmyć podstawowej prawdy, że wkraczając do Polski, armia sowiecka kończyła straszliwą, nieludzką okupację niemiecką, ale nie przynosiła Polakom wolności.

**Zwolennicy zacytowanej wyżej tezy zapytają: to co przynosiła?**

– Kolejne zniewolenie. Jak ono wyglądało, możemy zobaczyć w setkach miejsc kaźni, w których mordowano polskich patriotów, często bohaterów walki z Niemcami. I przeważnie działo się to w tych samych miejscach, które właśnie opuścili kaci niemieccy. Armia sowiecka była narzędziem w rękach Stalina, przychodziła po to, by odebrać Polsce niepodległość, a na jej gruzach zainstalować komunistyczne rządy. Nie jest to jakieś nasze wyjątkowe doświadczenie, ale również innych narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Zapytam jeszcze inaczej: jeśli to była taka wolność, to dlaczego pierwsze wolne wybory parlamentarne odbyły się w Polsce powojennej w roku 1991?

**I to w październiku.**

– Dlatego mówienie o wyzwoleniu jest powrotem do propagandy z czasów PRL, ale nie ma niczego wspólnego

z prawdą. Tysiące dokumentów, świadectw ofiar, opracowań historyków, badań archeologicznych dowodzą, czym był komunizm narzucony Polsce po 1944 r. Mówi o tym także nasza literatura. Często wraca do mnie wiersz Kazimierza Wierzyńskiego „Na rozwiązanie Armii Krajowej”. To wstrząsające strofy: „Za dywizję wołyńską, nie kwiaty i wianki / Szubienica w Lublinie. Ojczyście Majdanki. / Za sygnał na północy, bój pod Nowogródkiem / Długi urlop w więzieniu. Długi i ze skutkiem. / Za bój o naszą Rossę, Ostrą Bramę, Wilno / Sucha gałąź lub zsyłka na rozpacz bezsilną. [...] Za wyroki na katów, za celny strzał Krysta / Jeden wyrok: do tury. Dla wszystkich. Do czysta! Za Warszawę, Warszawę, powstańcze zachcianki / Specjalny oddział śledczy: »przyłożyć do ścianki«”.

**Wspaniały, za mało znany poeta. Słyszałem, że Instytut Pamięci Narodowej wyda jego utwory.**

– Precyzyjnie mówiąc, wydamy ich omówienie, w rozpoczętej właśnie serii wydawniczej Literatura i Pamięć. Przez wieki literatura nas kształtowała. To ona, gdy nie mieliśmy państwa i byliśmy w niewoli, wyrażała nasze marzenia o niepodległej, prowadziła do czynu. Duża część tego dorobku została zapomniana, część świadomie wymazywali komuniści, nie przywróciła ich III RP. Dlatego zbieramy to w pewną całość, która opowie poprzez dzieła literackie o historii, o tym, jak literatura kształtowała pokolenia, jak pozwoliła przetrwać niewolę. Chcemy, aby nauczyciele, uczniowie, studenci odkrywali literaturę poprzez historię, a historię przez literaturę. Ponadto w czasie, gdy jesteśmy świadkami ideologicznej destrukcji języka, jego wulgaryzacji, chcemy wracać do czystych źródeł. Pierwszy tom przypominał poezję Jana Polkowskiego, jednego z najważniejszych poetów i świadków końca XX w., drugi Józefa Piłsudskiego jako pisarza, człowieka, któremu siłę dawał – królom równy – Słowacki. Trzeci to „Dzieje najnowsze



Prezes IPN Jarosław Szarek

w literaturze polskiej. Szkice o współczesnej poezji i prozie”, a w nim m.in. Kazimierz Wierzyński, Józef Mackiewicz, Józef Czapski, Marek Nowakowski, Jarosław Marek Rymkiewicz, Antoni Libera, a także współcześni Andrzej Stasiuk, Wojciech Wencel i Olga Tokarczuk.

**Od lewa do prawa. Co tu jest wspólnym mianownikiem?**

– To, że w tych utworach odbija się historia Polski, ta z lat 1917–1989, której badaniem i popularyzacją zajmuje się Instytut Pamięci Narodowej. (...)

**Podjęcie (...) bitwy o prawdę o polskim losie w czasie II wojny światowej było jednym z wielkich oczekiwań Polaków, które znalazły wyraz w zmianie roku 2015. Jak ocenia pan stan tej walki?**

– Tak jednoznaczny przekaz antytota-

litarny i antykomunistyczny, z jakim wystąpili przywódcy Niemiec i Stanów Zjednoczonych na obchodach 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej w Warszawie, opisujący dzieje Polski od paktu Ribbentrop-Mołotow po Jana Pawła II i Solidarność, podkreślający znaczenie wartości, w imię których prowadziliśmy walkę, wartości spajających nasz naród i dających nam siłę, jeszcze kilkanaście lat wcześniej nie byłby możliwe. To pokazuje, że wysiłek państwa polskiego, determinacja i konsekwencja przynoszą efekty. Dzisiaj w Polsce nie usuwa się nauki historii ze szkół, docenia się znaczenie pamięci i tożsamości, nie chce się stawiać pomników agresorom, nie sprowadza się lewackich bojówek bijących grupy rekonstrukcyjne, nie promuje się różowych baloników zamiast flagi narodowej.

**A zagranicą? Napawa wielkim smutkiem, jak wiele jest świadomie produkowanych kłamstw, jak te nawałnice powracają. Ostatnio nawet przy okazji przyznawania Nagrody Nobla ustyszeliśmy, że mamy tradycje „kolonizatorskie” i „antysemickie”. Jak z tym walczyć?**

– Skolonizował nas niestety, a szczególnie nasze elity, komunizm. I to bardzo głęboko. Istotą polskości jest wolność, przestanie, że nie zgodzimy się na obcy dyktat. To doświadczenie kształtujące nas przez wieki. Z niego wyrósł system demokracji szlacheckiej, z zapisanymi w przywilejach gwarancjami wolności, zawierane unie, które ten system rozszerzały na innych, a wraz z nim niosły dalej ówczesną kulturę „europejską”, potem Konstytucja 3 maja z przesłaniem „wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów”, XIX-wieczne „Za naszą i waszą wolność”, aż po Solidarność. Nie wszyscy nasi sąsiedzi podzielali to przesłanie i płaciliśmy wysoką cenę za chęć bycia wolnymi, ale właśnie to przyciągało do nas innych, nie zabrakło przecież takich, którzy przybyli nas podbijać, a ich wnuki stawały się Polakami. I to nie dla naszych wad, których nam nie brakuje, które niejedno nieszczęście na nas sprowadziły, o których tyle mówili prymas Wyszyński i Jan Paweł II, ale to nie one przyciągały ku Polsce. Opowieść o polskim „kolonializmie” i „antysemityzmie” z pewnością zostanie entuzjastycznie przyjęta w tych stolicach, które zostały zbudowane na pokoleniach eksploatacji kolonii lub w których instytucjonalnie wspierano III Rzeszę Niemiecką w zagładzie Żydów. Ale przecież dzisiaj fakty wydają się nie mieć większego znaczenia, więc można powiedzieć wszystko.

**Wszystko można też dziś powiedzieć o relacjach polsko-żydowskich. Jaka tu jest rola IPN? Wielkie brawa zebraliście za szybką reakcję na kolejne książki ze środowiska tzw. polskiej szkoły badania Holokaustu, która nie brzydzi się nawet preparowaniem cytatów i materiałów źródłowych. Wykazał to w serii precy-**





foto: Julia Szewczyk

Jarosław Szarek i mjr Wacław Sikorski ps. Bocian w czasie otwarcia wystawy „Czas Niezłomnych”, w ramach obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

zycznych artykułów na łamach tygodnika „Sieci” dr Piotr Gontarczyk.

– Niedługo wydamy jego książkę na ten temat. Wcześniejsza praca dr. Tomasa Domańskiego „Korekta obrazu?...” spełniła swoją funkcję, wskazała na poważne braki w pracy „Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski”. Mimo upływu blisko dwóch lat od jej ukazania się dr Tomasz Domański jako jedyny tak bardzo dogłębnie ją zrecenzował. Wykazał, że niektórzy autorzy tych prac po prostu fałszują źródła. Wydaje się, że to nie do przyjęcia w świecie nauki. IPN jest zawsze otwarty na merytoryczną dyskusję, wymianę naukowych argumentów. Tworzymy dla niej wolną przestrzeń. Nigdy w naszej publikacji nie znalazły się inwektywy, sformułowania obraźliwe wobec polemistów. Niestety z drugiej strony to tak nie działa. Mam na biurku pozytywną recenzję książki „Dalej jest noc...” w jednym z pism naukowych. Dwie pierwsze strony autor poświęca na krytykę premiera, prezydenta, prezesa rządzącej partii politycznej, a potem następują zachwyty nad „Dalej jest noc...”. I to ma stempel naukowości, zostało zrecenzowane.

**Szukające, że tak wielu polskich historyków, wiele uczelni, wydziałów, miłczy, gdy zakłamuje się prawdę o polskiej historii w czasie wojny. Dlaczego?**

– Na zjeździe historyków kilka miesięcy temu ta kwestia w ogóle się nie pojawiła. Środowiska akademickie wyraźnie nie chcą dotykać złożonej tematyki polsko-żydowskiej. Sposób, w jaki został potraktowany dr Tomasz Domański, nie zachęca do pójsia jego śladem. Są tematy, które zapewnią szybką ścieżkę kariery naukowej, ale dla IPN tym kryterium będzie zawsze prawda.

**Dlaczego tak wiele wysiłku jest wkładane w te próby zrobienia Polaków w sprawstwu niemieckiego zbrodni Holocaustu? O co tu chodzi?**

– Zaledwie przed kilkudziesięciu laty III Rzesza Niemiecka dokonała zagłady całego narodu, mordując miliony niewinnych, bezbronnych kobiet, dzieci. Nikt nie ma wątpliwości co do zła, jakiego dokonano. A uczestniczyli w tym rodzice, dziadkowie dzisiaj ży-

jących. Ogromny ciężar na sumieniu, nie każdy jest gotów się z nim zmierzyć. Stąd ucieczka, próba podzielenia się tym złem z innymi. I to się próbuje realizować już od wielu lat.

**Najbardziej smuci, że tak wielu Polaków okłaskuje paszkwile na Polskę. Skąd to się bierze?**

– Dokładnie przed ćwierć wiekiem Zbigniew Herbert powiedział, że pogrążamy się w semantycznej zapaści. Zdrajców nie nazywamy zdrajcami, dobra dobrem, a zła złem. Uciekamy od prawdy. Przestrzegaliśmy, że jeżeli ten proces nie zostanie zatrzymany, to jako społeczeństwo zidiociejemy. Dzisiaj to się dzieje, zbieramy owoce naszych słabości, zaniedbań sprzed lat. Dzisiaj już widzimy, że tzw. salon polskości nam nie obroni. Musimy zrobić to sami, musimy kolejne pokolenia wciągnąć do tego zadania. Piękne, oddolne w setkach miejsc, obchody setnej rocznicy odzyskania niepodległości to źródło optymizmu, że to się uda. Polskość wciąż jest atrakcyjna dla kolejnych pokoleń i będzie, przecież „wewnętrzny ogień” sto lat nie wyziębi”, a Instytut Pamięci Narodowej zadba, aby dalej płonął.

**Optymistyczne jest w tym obrazie także to, że zapotrzebowanie na atrakcyjny propolski przekaz jest również ogromne. Wielki sukces „Niezwyoczonych”, także w języku angielskim, jest tu dowodem. IPN nie mógłby dać tego więcej?**

– I dajemy, bo jeżeli mówimy tylko o tym wąskim – filmowym – zakresie naszej aktywności, to trzeba wymienić „Paszporty Paragwaju” pokazujące nie tylko w kraju, ale za granicą, m.in. w Waszyngtonie, Hadze, Jerozolimie, a za kilkanaście tygodni premiera ich drugiej części. W opowieści o naszych dziejach nie zabraknie determinacji. Przed nami rok wolności, gdy przypomnimy, jak w 1920 r. zatrzymaliśmy komunizm, a w 1980 stworzyliśmy Solidarność, aby go pokonać. Tego powiewu polskiego ducha nadal potrzebujemy.

**ROZMAWIAŁ MICHAŁ KARNOWSKI**

Cały wywiad zamieszczony w tygodniku Sieci nr 1-2/2020.

SKOMENTUJ  
NA NASZYM PROFILU



## AGD

**NAPRAWA** telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

## BUDOWLANE

**SPROWADZAMY** PUSTAKI SUPOREX, BETON KOMÓRKOWY BEZPOŚREDNIO Z FABRYKI, CENY MOCNO HURTOWE, TRANSPORT GRATIS, www.mekbud.pl Tel. 795-400-522

## MATRYMONIALNE

**POZNAM** młodą dziewczynę na stałe. Ja jestem przystojnym, niezależnym kawalerem z autem. Biała Podlaska, Kodeń, Piszczac Tel. 577012118

## MOTORYZACJA

**OPEL** astra 1,6 selection 8v 2001 r., benzyna, zielony, OC kwiecień, badania wrzesień, serwisowany na bieżąco 3500 zł. Tel. 694820401

## NIERUCHOMOŚĆ WYNAJĘM

**SPRZEDAM** kawalerkę w Międzyrzeczu Podlaskim. Tel. 504381107

## RÓŻNE

**POŻYCZKA** pozabankowa do 1000 zł w 15 minut. Minimum formalności. Akceptujemy każde źródło dochodu. Bez sprawdzania w BIK. Biała Podlaska Tel. 795502191

**ODSZKODOWANIA** dla poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, rolnictwie, pracy. Rozliczenie

po wygranej sprawie. Zadzwoń! Pomożemy! Tel. 601309302

**SPRZEDAM** tanio drewno opalowe – brzoza, sosna w Międzyrzeczu Podlaskim. Tel. 535669899

## ROLNICZE

**KUPIĘ** stodołę może być zawałona. tel. 503-100-349

**KUPIĘ** wszystkie ciągniki i maszyny rolnicze, dobre, uszkodzone, spalone, bez papierów, ładowarki, przyczepy, prasy, beczkowsy, agregaty i inne. Tel. 693888308

**KUPIĘ** silnik S-231 obojętny stan plug 4 rotacyjna siewnik zachodni 2-3 m szer. Tel. 517962875 lub SMS

## USŁUGI

**USŁUGI** transportowe, cała Polska, auto do 3t, auto z przyczepą do 6t. www.mekbud.pl Tel. 795-400-522

# INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601**  
– koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

**tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu**

**Kody rubryk:**

**tpo.a.x.y** gdzie „a” oznacza rubrykę: AGD

**tpo.b.x.y** gdzie „b” oznacza rubrykę: BUDOWLANE

**tpo.k.x.y** gdzie „k” oznacza rubrykę: KSIĄŻKI

**tpo.ma.x.y** gdzie „ma” oznacza rubrykę: MATRYMONIALNE

**tpo.me.x.y** gdzie „me” oznacza rubrykę: MEBLE

**tpo.mo.x.y** gdzie „mo” oznacza rubrykę: MOTORYZACJA

**tpo.n.x.y** gdzie „n” oznacza rubrykę: NAUKA

**tpo.nk.x.y** gdzie „nk” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ

**tpo.nw.x.y** gdzie „nw” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI WYNAJĘM

**tpo.ns.x.y** gdzie „ns” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

**tpo.op.x.y** gdzie „op” oznacza rubrykę: ODDAM-PRZYJMĘ

**tpo.o.x.y** gdzie „o” oznacza rubrykę: ODZIEŻ

**tpo.pp.x.y** gdzie „pp” oznacza rubrykę: PRACA PODEJMĘ

**tpo.pz.x.y** gdzie „pz” oznacza rubrykę: PRACA ZATRUDNIĘ

**tpo.rl.x.y** gdzie „rl” oznacza rubrykę: ROLNICZE

**tpo.rz.x.y** gdzie „rz” oznacza rubrykę: RÓŻNE

**tpo.u.x.y** gdzie „u” oznacza rubrykę: USŁUGI

**tpo.zd.x.y** gdzie „zd” oznacza rubrykę: ZDROWIE

**tpo.zw.x.y** gdzie „zw” oznacza rubrykę: ZWIERZĘTA

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

**tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000 zł. Tel.555444333**

# SKUTECZNA REKLAMA

w Tygodniku Podlaskim (10 tysięcy nakładu)

tel. 695 353 321, reklama@tygodnikpodlaski.pl



# GRODZKI JAK KS. POPIEŁUSZKO? SZOKUJĄCA WYPOWIEDŹ MARSZAŁKA

Pacjenci Tomasza Grodzkiego sprzed lat mówią wprost: dawaliśmy mu łąpówki za leczenie. Marszałek Sejmu z PO stanowczo zaprzecza, a jako dowód swojej niewinności przedstawia opowieść... dawnego funkcjonariusza Urzędu Bezpieczeństwa, człowieka, który donosił do UB na własną żonę. I, co zupełnie skandaliczne, porównuje swą sytuację do kampanii nienawiści wobec błogostawionego męczennika ks. Jerzego Popiełuszki!

## POLSKA

Jestem ofiarą. Doświadczam nienawiści tak jak Paweł Adamowicz czy ks. Jerzy Popiełuszko – tak broni się przed

zarzutami o łąpókarstwo Tomasz Grodzki. Haniebne słowa padły na konferencji prasowej zwołanej przez Tomasza Grodzkiego. Marszałek Senatu zaprzeczył twierdzeniom jego dawnych

pacjentów, że brał od nich pieniądze. Mowa o co najmniej kilku przypadkach i bardzo różnych kwotach – od 200 złotych czy 500 dolarów do łąpówek rzędu 5 tysięcy złotych. – Mam nagranie, które jest dowodem na to, że proponowane były pieniądze człowiekowi za to, żeby publicznie mnie oczernił, żeby powiedział, że brałem łąpówki – powiedział na konferencji Grodzki, po czym odtworzył z telefonu komórkowego opowieść 90-latka ze Szczecina. Szybko okazało się, że ów 90-latek w przeszłości przez wiele lat był funkcjonariuszem Urzędu Bezpieczeństwa. Co więcej, donosił bez żadnego zażenowania na ludzi ze swego otoczenia – cytowane przez media donosy dotyczyły między innymi żony dzisiejszego obrońcy Grodzkiego. Śledztwo w sprawie zarzutów wobec Grodzkiego prowadzi Prokuratura Regionalna w Szczecinie. HS



Dawni pacjenci twierdzą, że marszałek Tomasz Grodzki brał od nich pieniądze

foto: Andrzej Wiktor



## Grzegorz Bierecki, senator PiS „Groteska i skandal”

W zasadzie wszystkie działania marszałka Tomasza Grodzkiego można określić mianem groteskowych. Wydaje się, że próbuje on, w bardzo specyficznym, pełnym patosu i samouwielbienia stylu, stworzyć pozakonstytucyjny ośrodek władzy w Polsce. Będziemy się temu w Senacie stanowczo sprzeciwiać, bo PiS respektuje prawo i dobry obyczaj parlamentarny. Należy też wnikliwie wyjaśnić zarzuty o łąpókarstwo, kierowane przez pacjentów wobec pana profesora. Sytuacja, w której – zamiast rzetelnie odpowiedzieć na oskarżenia – Grodzki porównuje swą sytuację do losu błogostawionego księdza Jerzego Popiełuszki to potężny skandal. Uważam, że marszałek przekroczył w ten sposób wszelkie granice.

Pożyczkę  
Zaratka  
spłacisz jak  
z płatka!

Rata to **25 zł** miesięcznie  
za każdy pożyczony **1000 zł**

RRSO:  
9,38%

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

**801 600 100**  
(koszt wg taryfy operatora)

REKLAMA